

---

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY  
TOM XVIII (2021), №2  
s. 193-209  
doi: 10.36121/rroguski.18.2021.2.193

Rafał Roguski  
(Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)  
ORCID 0000-0002-3635-6768

## Stan bezpieczeństwa w zachodnich powiatach Wołyń na zapleczu frontu wojny z bolszewicką Rosją w latach 1919-1921. Wybrane aspekty.

**Streszczenie:** Tematem prezentowanego artykułu jest stan bezpieczeństwa na obszarze Wołyń w latach 1919-1921. Początkowy fragment tekstu porusza sprawę organizacji administracji cywilnej zaplecza frontu wojny przeciwko bolszewickiej Rosji oraz organizacji terytorialnych władz wojskowych i samego kształtu obszaru tyłowego tzw. etapów armii. W dalszej części autor opisuje położenie ludności cywilnej regionu zarówno pod względem bezpieczeństwa osobistego jak i ekonomicznego. Ukazuje stosunek zamieszkującej region ludności do państwa polskiego, armii oraz porządku prawnego. Praca opiera się przede wszystkim na materiałach archiwalnych wytworzonych przez organa wojskowej administracji terenowej oraz na literaturze przedmiotu.

**Słowa kluczowe:** Wołyń, bezpieczeństwo wewnętrzne, zaplecze frontu, wojna z bolszewicką Rosją

**The state of security in the western counties of Volhynia, behind the frontline of the war with Bolshevik Russia in the years 1919-1921. Selected aspects.**

**Annotation:** The subject of the paper is the state of security on the territory of Wołyń in the years 1919-1921. The paper begins with the question of organisation of civil administration of the back of the front and the organization of territorial military authorities, as well as the shape of the area in the title. The author describes the state of security of civilians both in terms of personal security and economic security. The paper presents the attitude of civilians to the State of Poland and the army, and in particular, to the legal order. The work is predominantly based on archival materials of local military administration authorities.

**Keywords:** Wołyń, internal security, back of the front, war against Bolshevik Russia

### **Состояние безопасности в западных уездах Волыни в тылу фронта войны с большевистской Россией в 1919-1921 гг. Избранные аспекты.**

**Аннотация:** Темой представленной статьи является состояние безопасности на территории Волыни в 1919-1921 гг. Вступительная часть текста посвящена вопросу организации гражданской администрации на тылах фронта советско-польской войны. Кроме того, автор рассматривает вопрос территориальной организации военной администрации и формам тыла, так называемым этапам армии. В следующей части автор описывает положение гражданского населения с точки зрения личной безопасности, так и экономической. Автор показывает отношение населения региона к польскому государству, армии и правовому порядку. Работа основана, прежде всего, на архивных материалах военной администрации, а также на научной литературе по данной проблеме.

**Ключевые слова:** Волынь, внутренняя безопасность, тыл фронта, война с большевистской Россией.

### **Przedmiot badawczy**

Prezentowana praca dotyczy zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego obszaru Wołynia, stanowiącego obszar zaplecza frontu wojny z bolszewicką Rosją. Baza źródełowa opiera się głównie na materiałach zgromadzonych w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie. Jej część związana z organizacją administracji na Kresach powstała na podstawie literatury przedmiotu. Uzupełnieniem tekstu są Dzienniki Urzędowe Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Artykuł dotyczy stanu bezpieczeństwa w okresie, gdy opisywany obszar stanowił zaplecze frontu wojny z bolszewicką Rosją. Ukazuje wpływ stacjonujących na Wołyniu jednostek Wojska Polskiego na życie ludności cywilnej i porządek publiczny (walka z bandami rabunkowymi, spekulacją, epidemiami chorób zakaźnych zarówno wśród ludzi jak i zwierząt). Porusza również temat stosunku żołnierzy do zamieszkującej opisywany teren ludności cywilnej, w tym bezprawne rekwizycje żywności i towarów czy stan bezpieczeństwa na liniach komunikacyjnych na Wołyniu.

### **Stan badań**

Dzieje Wołynia w okresie międzywojennym są przedmiotem szeroko zakrojonych badań historyków zarówno polskich i ukraińskich. Włodzimierz Mędrzecki, Janina Stobniak-Smogorzewska, Jadwiga Sawicka, Jan Kęsik, Mariusz Marszewski, Mykoła Kuczerepa w swoich publikacjach zawarli szereg podstawowych informacji charakteryzujących województwo wołyńskie od strony narodowościowej, administracyjnej, politycznej, gospodarczej i kulturalnej<sup>1</sup>. Najwięcej opracowań dotyczy jednak dziejów

<sup>1</sup> Dla przykładu: W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie: 1921-1939: elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988; J. Kęsik, *Województwo wołyńskie w świetle liczb i faktów*, „Przegląd Wschodni” 1997, t. 4, z. 1, s. 99-198; M. Kuczerepa, *Polityka II Rzeczypospolitej wobec Ukraińców na Wołyniu w latach 1921-1939*, „Przegląd Wschodni” 1997, t. 4, z. 1, s. 139-154; M. Marszewski, *Narody i nacjonalizm według Ernesta Gellnera a konflikt polsko-ukraiński na Wołyniu do 1939 roku*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1998, z. 12-13, s. 73-107; J. Stobniak-Smogorzewska, *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920-1945*, Warszawa 2003. Cenną publikacją jest praca W. Włodarkiewicza, *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935-1939)*, Warszawa 2013 ukazująca dzieje Wołynia w latach 30-tych na tle innych ziem Rzeczypospolitej stanowiących ukraińską przestrzeń osadniczą.

Wołyńia w okresie II wojny światowej, przede wszystkim rzezi wołyńskiej i zjawiska szowinizmu ukraińskiego, który doprowadził do konfliktu narodowościowego przynoszącego tragiczne skutki.

### Sytuacja geopolityczna Wołyńia

Polska odzyskując po 123 latach niewoli niepodległość, oprócz toczonych wojen o granice zmagala się z zagrożeniami wewnętrznymi utrudniającymi odbudowę państwa. Szczególnie niekorzystna sytuacja występowała na jej wschodnich rubieżach. Były to obszary o niższym poziomie rozwoju gospodarczego niż Polska centralna, a z pewnością rozwinięte znacznie gorzej niż dawny zabór pruski. I wojna światowa pozostawiła ziemie polskie zrujnowane gospodarczo, demograficznie i społecznie. Jednym z obszarów pogranicza odradzającej się Rzeczypospolitej był Wołyń.

Teren Wołyńia (na którym w roku 1921 powstało województwo wołyńskie) nie stanowił jednolitego obszaru geograficznego. Jego część południowo-wschodnia to przedłużenie nizinnego Podola, środkowa była bardziej pofałdowana, a w części północno-wschodniej, czyli na Polesiu Wołyńskim, teren był bardziej płaski. Właściwy Wołyń posiadał urodzajne gleby, rolniczy charakter i co za tym idzie większą gęstość zaludnienia. Tam też znajdowała się większość leżących w regionie miast. Polesie Wołyńskie to natomiast obszar zapóźniony pod względem cywilizacyjnym. Miało słabe gleby, dużo nieużytków i nisko rozwinięte rolnictwo<sup>2</sup>.

Na stan bezpieczeństwa wewnętrznego każdego kraju wpływa zamieszkująca go ludność: jej struktura narodowościowa i położenie ekonomiczne. W przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości Wołyń był obszarem wielonarodowym zasiedlonym przez ludność polską, ukraińską, białoruską, żydowską oraz kolonistów niemieckich i czeskich<sup>3</sup>. Na Wołyniu najliczniejszą grupą narodowościową byli Ukraińcy, stanowiący większość we wszystkich powiatach, a w niektórych ich odsetek dochodził nawet do 98%. Ukraińcy zamieszkiwali prawie wyłącznie na wsi. Nieliczna ukraińska inteligencja odgrywała ważną rolę w budzeniu świadomości narodowej. Nieudane próby stworzenia ukraińskiej państwowości pod koniec I wojny światowej i nierozwiązane problemy społeczne doprowadziły do znacznej radykalizacji postaw ukraińskiej ludności<sup>4</sup>.

Ludność ukraińska na Wołyniu wyznawała przede wszystkim prawosławie, w przeciwieństwie do Ukraińców zamieszkujących Małopolskę Wschodnią, którzy byli grekokatolikami<sup>5</sup>. Ponad 80 % zamieszkałych na Wołyniu Ukraińców stanowili chłopci, 7-8 % robotnicy rolni, a zaledwie 2,5% drobnomieszczanstwo. Dla mieszkańców Wołyńia istotnym problemem była karłowatość gospodarstw, a co za tym idzie nadmiar rąk

<sup>2</sup> W. Włodarkiewicz, *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołyńia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935-1939)*, Warszawa 2013, s. 113.

<sup>3</sup> Wyznanie rzymskokatolickie wśród mieszkańców Wołyńia deklarowało 166512, grekokatolickie 608, prawosławne 1066842, ewangelickie 36695, inne ewangelickie 2334, mojżeszowe 164740, inne chrześcijańskie 98, inne wschodnie 20, bezwyznaniowi 30, niewiadome 28, *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo wołyńskie*, Warszawa 1928, s. 57 i nast. – Tablica X. Ludność według wyznania religijnego, wieku i stanu cywilnego woj. wołyńskie.

<sup>4</sup> J. Vaculik, *Wołyń – poszukiwania tożsamości wśród ludności*, „Rocznik lubuski”, Tom 35, cz. 1, 2009, s. 246.

<sup>5</sup> W. Włodarkiewicz, *Przed zagładą...*, s. 120

do pracy. Skutkiem zacofania gospodarczego regionu była niewielka liczba robotników przemysłowych. Charakterystyczną cechą Wołynia było zróżnicowanie narodowościowe i separacja poszczególnych narodowości. Gdy w jednej miejscowości mieszkali ludzie różnych nacji, z reguły zajmowali osobny obszar i żyli w odrębnych wspólnotach. Mieszane zasiedlenie zdarzało się w przypadku Niemców i Ukraińców oraz Niemców i Polaków. Osiedleńcy-koloniści zamieszkiwali najczęściej tereny podworskie, oddalone od istniejących osad. Pomimo rosnącego poczucia narodowej tożsamości widoczne były różnice pomiędzy Ukraińcami zamieszkującymi dawne tereny zaboru austriackiego, a Ukraińcami zamieszkałymi na Wołyniu i Podlasiu, czyli w byłym zaborze rosyjskim. Ukraińcy z zaboru austriackiego – głównie grekokatolicy – byli silniejsi gospodarczo i lepiej zorganizowani politycznie, natomiast mieszkańcy byłego zaboru rosyjskiego, przede wszystkim z Wołynia, ubożsi i mniej wyrobieni politycznie<sup>6</sup>.

Brak podstawowych swobód politycznych w carskiej Rosji spowodował, że na Wołyniu świadomość narodowa miejscowej ludności była niższa niż Galicji pod zaborem austriackim. Rosjanie hamowali rozwój ukraińskiego ruchu narodowego, zaś hierarchia i duchowieństwo kościoła prawosławnego to krzewiciele rusyfikacji<sup>7</sup>. Interesy największych grup narodowościowych Wołynia kolidowały ze sobą. Na interesującym nas terenie pod koniec I wojny światowej, w latach 1917-1918, wzrosła aktywność polityczna ruchu ukraińskiego, a od 1918 r. ujawniła się agitacja bolszewicka. Zarówno eskalacja tworzącego się ukraińskiego nacjonalizmu jak i propaganda bolszewicka wznagły wśród mieszkańców Wołynia antypolskie nastroje<sup>8</sup>. Władysław Broniewski – poeta, a w czasie wojny z bolszewicką Rosją żołnierz 1. pułku piechoty Legionów pisał o mieszkańcach Wołynia: „Na wsiach Rusini, dotychczas nie zdarzyło mi się spotkać chłopca-Polaka za Bugiem. Z tego też powodu zadaję sobie nieraz pytanie: po cośmy tu przyszli? Rusini nas nienawidzą i pewny jestem, że przy plebiscycie opowiedzieliby się raczej za Rosją niż za nami”<sup>9</sup>.

Zastana w początkowym okresie niepodległości struktura narodowościowa Wołynia ukształtowała się w drugiej połowie XIX wieku w wyniku kolonizacji i innych procesów osadniczych<sup>10</sup>. W sieci osadniczej regionu miasta nie odgrywały większej roli. Najważniejszym z nich był Kowel, stanowiący węzeł komunikacyjny, a poza nim będące ośrodkami handlowymi Łuck, Równe i Dubno. Okres od 1914 r. aż do 1924 r. upłynął na Wołyniu pod znakiem masowych migracji zapoczątkowanych przez przymusową ewakuację Niemców i Ukraińców w głąb Rosji w latach 1914-1915. Wysiedleni powracali do domów dopiero po 1918 r. Równocześnie na Wołyń napływały duże grupy Polaków, Rosjan i Żydów<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X-XX wieku*, Warszawa 2005, s. 321, 322.

<sup>7</sup> J. Vaculik, *dz. cyt.*, s. 245.

<sup>8</sup> Zielińska N., *Postawy mieszkańców Wołynia w czasie wojny polsko-bolszewickiej (na podstawie raportów Towarzystwa Straży Kresowej) w: Społeczeństwo polskie w dobie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej*, red. R. Kołodziejczyk, Kielce 2001, s. 275.

<sup>9</sup> W. Broniewski, *Pamiętnik. Wydanie krytyczne*, Warszawa 2013, s. 74.

<sup>10</sup> W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie: 1921-1939: elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988, s. 63.

<sup>11</sup> Tamże, s. 66-67.

### Stan bezpieczeństwa wewnętrznego Wołyńia w okresie wojen o granice

W roku 1919 r., już po zakończeniu I wojny światowej, obszar Wołyńia został przejęty przez Polskę od Niemców. Na żądanie Naczelnego Wodza Sił Sprzymierzonych marszałka Ferdynanda Focha Niemcy zostały zobowiązane nie wpuszczać od lutego 1919 r. na Wołyń wojsk bolszewickich i sukcesywnie przekazywać go polskiej administracji. Wołyń przez długi czas był obszarem, na którym toczyły się walki wojny polsko-ukraińskiej i wojny przeciwko bolszewickiej Rosji. W kwietniu 1919 r. w zachodniej części Wołyńia odbyła się koncentracja sił grupy gen. Edwarda Śmigłego-Rydza, która pod osobistym dowództwem Józefa Piłsudskiego zajęła Baranowicze, Lidę, a 21 kwietnia 1919 r. Wilno. Na Wołyńiu znajdowało się dowództwo Frontu gen. Aleksandra Karnickiego. Na przełomie kwietnia i maja 1919 r. dotarła tam armia gen. Józefa Hallera wprowadzając niektóre swoje jednostki do Włodzimierza Wołyńskiego i Kowla. Na początku maja 1919 r. na Wołyńiu znajdowała się część wojsk Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) z tzw. szarą dywizją i 1. Korpusem Strzelców Siczowych płk. Jewhena Konowalca. Na wschód od nich znajdowały się oddziały Armii Czerwonej, a na zachód Wojsko Polskie przygotowujące się do uderzenia na oddziały Ukraińskiej Armii Galicyjskiej oraz na siły URL. 14 maja 1919 r. rozpoczęła się operacja przeciwko wojskom ukraińskim w Małopolsce Wschodniej i na Wołyńiu<sup>12</sup>. Na południowym Wołyńiu na przełomie lipca i sierpnia 1919 r. siły nieprzyjacielskie składały się z jednostek Armii Czerwonej oraz wrogich Polakom band chłopskich organizujących się w celu rabunku albo ochrony przez grabieżą i poborem do wojska bolszewickiego. Trudno ustalić siły zarówno Armii Czerwonej jak i band chłopskich<sup>13</sup>. Po zakończeniu walk pogranicze było chronione przez Kordon Graniczny Naczelnego Dowództwa, oddziały podległe Dowództwu Okręgu Etapowego 6. Armii, a następnie jednostki obsadzające Kordon Wojskowy na byłym Froncie Wschodnim<sup>14</sup>. W oddziałach etapowych strzegących zaplecza frontu na Wołyńiu, ale również w Galicji Wschodniej poważnym problemem była niedostateczna ilość żołnierzy w stosunku do postawionych przed nimi zadań i rozległości terenu. Celem lokalnych dowództw etapowych było pokazanie ludności, że jest otoczona opieką licznego i widocznego w terenie wojska. Tworzono więc nowe komendy, oddziały i posterunki. Od tych działań żołnierzy nie przybywało, a wręcz przeciwnie. Oddziały ulegały rozproszeniu osłabiając siłę bojową stacjonujących tam jednostek<sup>15</sup>.

Po klęsce wojskowej i katastrofie politycznej, które spotkały URL w grudniu 1919 r., na zachodzie Wołyńia władzę ostatecznie przejęła Rzeczpospolita. Polskie ziemiaństwo starało się odzyskać utracone mienie i pozycję społeczną. Wspierała je w tym miejscowa administracja, wojsko i żandarmeria. Symon Petlura pisał wówczas: „Na okupowanych ziemiach Ukrainy wprowadzono polską administrację (mało kulturalną, zaborczą, nietaktowną) wojsko niemiłosiernie rekwiruje chłopom zboże, Żydów cisną, odbudowują Polskę, zachowują się źle”. Nową falę konfliktu polsko-ukraińskiego wykorzystywali bolszewicy, którzy prowadzili na Wołyńiu i Podolu aktywną propagandę przeciwko „polskim panom”. W wielu miejscowościach Wołyńia sympatie ludności

<sup>12</sup> M. Samborski, *Sprawcy ludobójstwa Polaków na Wołyńiu w czasie drugiej wojny światowej. Historia Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Tom I, Warszawa 2018, s. 74-75.

<sup>13</sup> W. Hupert, *Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołyńia w roku 1919*, Lwów-Warszawa 1928, s. 105.

<sup>14</sup> M. Samborski, *dz. cyt.*, s. 74-75.

<sup>15</sup> J. Odziemkowski, *Polskie formacje etapowe w Galicji Wschodniej i na Wołyńiu w latach 1919-1920*, Warszawa 2019, s. 91.

ukraińskiej przechyliły się na stronę bolszewików. Symon Petlura w liście do hrabiego Michała (Mychajło) Tyszkiewicza w styczniu 1920 r. pisał: „Otrzymałem informację, że chłopci pomagali bolszewikom i na własną rękę i z własnej inicjatywy rozbrajali polskich żołnierzy”<sup>16</sup>.

Budowa zrębów polskiej administracji na wschodnich obszarach byłych zaborów rosyjskiego i austro-węgierskiego napotykała szereg trudności. Ziemie te stanowiły obszar frontowy lub zaplecza frontu, a w trakcie ofensywy Armii Czerwonej latem 1920 r. znalazły się pod okupacją bolszewicką. Stworzenie efektywnego systemu polskiej administracji wymagało poparcia ze strony ogółu mieszkańców, a tego na Wołyniu w latach 1919-1921 brakowało. Kapitan Sztabu Generalnego Kwaśniewski w piśmie z 20 października 1919 r. do Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich informował, że administracja powiatów rówieńskiego, dubieńskiego i krzemienieckiego składała się niemal wyłącznie z ludzi miejscowych, wykorzystujących stanowiska do osobistych porachunków. Widząc taką sytuację lokalna ludność stawała się podatna na obcą i wrogą agitację zarówno rosyjską jak i bolszewicką<sup>17</sup>.

W myśl Dekretu Naczelnego Wodza z dnia 19 lutego 1919 r. został ustanowiony Generalny Komisarz Cywilny przy Zarządzie Wojskowym Kresów Wschodnich. Komisarzem tym mianowano dr. Ludwika Kolankowskiego<sup>18</sup>. Dla zarządzania obszarami Kresów zajętych przez Wojsko Polskie jako władzę cywilną powołano Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich<sup>19</sup>. We wrześniu 1919 r. Komisarz Generalny Ziem Wschodnich utworzył Okręg Administracyjny Wołyński, którego kierownictwo objął Stefan Smulski<sup>20</sup>. Na mocy rozkazu Naczelnego Wodza z dnia 17 stycznia 1920 r. powstał Komisarjat Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego, którym zarządzał Naczelny Komisarz mianowany przez Naczelnego Wodza na wniosek Komisarza Generalnego. Funkcję Naczelnego Komisarza otrzymał Antoni Minkiewicz<sup>21</sup>. Na Wołyniu władze wojskowe nie liczyły się z faktem powołania Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Wojsko ignorowało zarządzenia władz cywilnych od organizacji sprzętu siana z pól, przez podporządkowanie sobie milicji miejskiej po rozporządzenie majątkiem zdobyczym wbrew rozporządzeniom Komisji Zdobyczy Wojennej<sup>22</sup>.

<sup>16</sup> B. Hud, *Ukraińcy i Polacy na Naddnieprzu i w Galicji Wschodniej w XIX i pierwszej połowie XX wieku, Wydanie drugie poszerzone*, Warszawa 2018, s. 273, 275.

<sup>17</sup> J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919-9 września 1920 r.)*, Warszawa 2003, s. 351.

<sup>18</sup> M. Żukowski, *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 40. Organizację Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich regulował Dekret Naczelnego Wodza z dnia 12 maja 1919 roku (*Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich*, Rok. I, Nr 3, I, 12, 15).

<sup>19</sup> Zielińska N., *dz. cyt.*, s. 271. Władza Komisarza Generalnego obejmowała obszar działań wojennych poza wschodnimi granicami byłego Królestwa Polskiego (oprócz powiatów: białostockiego, sokólskiego i bielskiego). Centralnym urzędem podporządkowanym bezpośrednio Komisarzowi Generalnemu był Komisarjat Generalny. Powoływano również komisarzy okręgowych, powiatowych i miejskich, urzędu kontroli, organy samorządu, „organy sądowe” oraz przedstawicieli Komisarza przy dowództwach odpowiednich grup wojsk na terenach wschodnich i przy władzach centralnych w Warszawie. Rozkazem Naczelnego Wodza z dnia 10 października 1919 roku komisarze okręgowi zostali przemianowani na naczelników okręgu, komisarze powiatowi na starostów, a komisarze miejscy na komisarzy zarządu cywilnego. Za: M. Żukowski, *dz. cyt.*, s. 41.

<sup>20</sup> N. Zielińska, *dz. cyt.*, s. 271.

<sup>21</sup> N. Zielińska *dz. cyt.*, s. 271; M. Żukowski, *dz. cyt.*, s. 46.

<sup>22</sup> J. Gierowska-Kałuża, *dz. cyt.*, s. 337.

W dniu 1 czerwca 1920 r. Wołyń znalazł się bezpośrednio pod władzą rządu polskiego. Od tego dnia Komisarz Generalny Ziem Wschodnich podlegał Radzie Ministrów<sup>23</sup>. Działania zbrojne wojny z bolszewicką Rosją i sukcesy Armii Czerwonej na Kresach spowodowały likwidację Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Po ponownym zajęciu tych terenów przez Wojsko Polskie rozkazem Naczelnego Wodza z dnia 9 września 1920 roku zniesiono urzędy Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich i Naczelnego Komisarza Wołynia, a w ich miejsce powołano Tymczasowy Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych, podporządkowany Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Tymczasowy Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych został zniesiony decyzją Rady Ministrów z dnia 27 listopada 1920 r.<sup>24</sup>, a poszczególne działy administracji oddano właściwym ministrom. Sytuację prawną Ziem Wschodnich regulowała ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie podpisanym w Rydze w dniu 20 października 1920 r.<sup>25</sup>.

Teren Wołynia stanowił obszar zaplecza frontu dla Wojska Polskiego walczącego o granice na wschodzie. W sztuce wojennej zaplecze frontu stanowiło obszar etapowy, posiadający własne organy administracji wojskowej. Pod względem wojskowym obszar etapowy podlegał Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego<sup>26</sup>. Siedzibą Dowództwa Okręgu Etapowego na Wołyniu był Kowel, a główne miasta Wołynia mieściły Dowództwa Powiatów Etapowych (z reguły odpowiadające terytorialnie powiatom „cywilnym”). Ich siedziby znajdowały się w Równem, Łucku i Kowlu. Granicą wschodnią Dowództwa Okręgu Etapowego Kowel była linia frontu, natomiast granicę z obszarem krajowym stanowiły wschodnie rubieże powiatów Włodawa, Chełm, Hrubieszów i Tomaszów<sup>27</sup>.

Jednym z najważniejszych zadań Dowództwa Okręgu Etapowego i jego niższych instancji, w tym powiatów etapowych, była ochrona linii komunikacyjnych. Od 14 sierpnia 1919 r. rozpoczęło funkcjonowanie Dowództwo Powiatu Etapowego w Równem, odpowiedzialne za bezpieczeństwo biegnącej przez obszar powiatu rówieńskiego linii

<sup>23</sup> M. Żukowski *dz. cyt.*, s. 46.

<sup>24</sup> Tymczasowy Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych powstał na mocy rozkazu Naczelnego Wodza Wojska Polskiego z dnia 9 września 1920 roku. Terytorialnie obejmował grupę tzw. województw wschodnich, wyłączając powiaty wileńsko-trocki, święciański i oszmiański, a razem z powiatem grodzieńskim i wołkowyskim. Szef Zarządu otrzymał prawo wydawania powszechnie obowiązujących rozporządzeń z mocą ustawy we wszelkich dziedzinach będących w kompetencji Zarządu Cywilnego. W stosunku do sfery wojskowej Tymczasowy Zarząd obejmował wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego z wyjątkiem spraw mających bezpośredni związek z operacjami wojennymi. Zlikwidowano go na mocy decyzji Rady Ministrów z dnia 27 października 1920 roku. Za: Archiwum Akt Nowych, Inwentarz zespołu akt 20/I Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych z lat 1919-1921. Zakład Terenów Przyfrontowych i Etapowych 1920-1921, sygn. 20/I.

<sup>25</sup> M. Żukowski, *dz. cyt.*, s. 46; Ustawa z dnia 4 lutego 1921 roku o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach przyłączonych do Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminarzach pokoju i rozejmie podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r. Dziennik Ustaw Nr 16, poz. 93.

<sup>26</sup> Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Baony Etapowe. IV Lubelski Baon Etapowy, sygn. 48/7. Dowództwo Gł. Roz [Rozdzielnik] pal. IV z dn. 10 (?) XI 1920. Okręgowe Etapowe L. 5500/I pf. Instrukcja Służby Etapowej Na podst. Rozk. Nacz. Dow. Kwatern. Nr dz. Szt. Gen. 1769/IV z roku 1919.

<sup>27</sup> Na podstawie mapy Naczelnego Dowództwa *Szkiec rozgraniczenia kraju od obszaru wojennego z podziałem obszaru wojennego na Okręgi Etapowe (D.O.E.)*, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej CAW), sygn. I. 330. 1.4.

kolejowej. Do tych zadań przydzielono 3 kompanię I łódzkiego batalionu etapowego. Powiat rówieński za wyjątkiem niewielkiego obszaru na zachód od rzeki Horyń i Stubły latem 1919 r. należał do obszaru operacyjnego armii, wobec czego Dowództwo Powiatu Etapowego nie mogło samodzielnie sprawować tam władzy. We wszystkich sprawach musiało otrzymać zezwolenie sztabu 1. Dywizji Strzelców gen. Józefa Hallera<sup>28</sup>.

Pomimo intensywnej działalności polskich władz cywilnych i wojskowych obszar Wołynia, stanowiący zaplecze frontu, był terenem niestabilnym, na którym grasowały różnego pochodzenia uzbrojone grupy przestępcze. W lipcu 1919 r. odnotowywano aktywność chłopskich band, wśród których (według sprawozdania sytuacyjnego z dnia 14 czerwca 1919 r.) znajdowali się nawet bolszewicy marynarze<sup>29</sup>. W okresie dwóch tygodni od 14 sierpnia do 1 września 1919 r. wojska etapowe w powiecie Równe przeprowadziły dwie ekspedycje karne spowodowane zamachem na pilnującego mostu żołnierza kompanii etapowej<sup>30</sup>. Celem sparaliżowania mogących się rozpocząć w okolicach Dubna antypolskich rozruchów, ujęcia bolszewickich i ukraińskich agitatorów oraz ostatecznej pacyfikacji wsi ekspedycje karne w tym rejonie przeprowadzały również pododdziały wchodzące w skład polskich wojsk operacyjnych<sup>31</sup>.

W październiku 1919 r. kierownictwo ekspedycji karnych w rejonie Dubna powierzono Szefowi Oddziału II Dowództwa Frontu Wołyńskiego por. Allemanowi, który otrzymał do swej dyspozycji dwie kompanie 37. pułku piechoty i kompanię etapową z Dubna, a także dwa pododdziały żandarmerii: konny i pieszy podległe Dowództwu Frontu Wołyńskiego. Oprócz tego por. Allemann został upoważniony do ściągnięcia do pomocy z Krzemieńca jednej kompanii 37. pułku piechoty<sup>32</sup>. Późną jesienią 1919 r. w okolicach Dubna wzrosła ilość bandyckich napadów. Powodem wzmożonej aktywności przestępców były trudności z aprowizacją i łatwiejsza możliwość przemieszczania się w terenie (po jesiennych słońcach większość dróg była nieprzejezdna, a dopiero mroź umożliwiał komunikację). W jednym z napadów - na posterunek w Diatkowiczach uczestniczyło 10 osób. Napadów rabunkowych na podróżujących handlowców dokonywali przede wszystkim miejscowi chłopcy, ale bandyckie ataki zdarzały się nawet ze strony żołnierzy Wojska Polskiego. Przykładem tego były dwa napady rabunkowe dokonane przez żołnierzy 13. Dywizji Piechoty na kupców przejeżdżających koło Równego. Czterech hallerczyków przeprowadziło też bezprawną rewizję w prywatnych domach rabując mieszkańcom kwotę 10 000 rubli, po czym zbiegło. W jednej ze wsi 9 żołnierzy i cywil wdarli się do młyna zabierając należącą do lokalnych gospodarzy mąkę<sup>33</sup>. Bezprawne rekwizycje wojskowe były prawdziwą plagą zaplecza frontu. Żoł-

<sup>28</sup> CAW, DPE Równo 1, sygn. I 332. 78.1, Raport sytuacyjny za czas od 14/8 do dnia 1/9 1919 r.

<sup>29</sup> CAW, DOE Kowel I, sygn. 330. I. 5, L. OP. Nr 614/30. Kowel dnia 14 czerwca 1919. Sytuacja wieczorna.

<sup>30</sup> CAW, DPE Równo 1, sygn. I 332. 78.1, Raport sytuacyjny za czas od 14/8 do dnia 1/9 1919 r. Zamachowiec strzelał z ukrycia z lasu leżącego koło torów kolejowych (uwaga RR).

<sup>31</sup> W materiałach archiwalnych dotyczących działalności wojsk etapowych pojęcie pacyfikacja oznaczało ekspedycję wojskową do danej miejscowości w celu przeprowadzenia tam rewizji i odebrania posiadanej nielegalnie broni. Do miejscowości, której mieszkańcy czynnie wspierali nieprzyjaciela wysyłano ekspedycje karne (uwaga RR).

<sup>32</sup> CAW, DOE Kowel I, sygn. 330. I. 3, Dowództwo Okręgu Etapowego Kowel. Akta Różne. Dowództwo Frontu Woł. Łuck 9X 1919. 416 8/10 18 40.

<sup>33</sup> CAW, DPE Równie, sygn. I 332. 78.1, Ekspozytura Żandar. Pol. w Równie. Raport sytuacyjny za czas od 15 listopada do 30 listopada 1919.



nierze rabowali u cywilów wszystko, co dało się ukraść, choć za takie czyny groził sąd polowy w trybie doraźnym, a nawet kara śmierci.

W grudniu 1919 r. w powiecie rówieńskim służbę bezpieczeństwa pełniła Policja Komunalna licząca 126 funkcjonariuszy oraz Żandarmeria Polowa Okręgu Etapowego w sile 176 żandarmów zorganizowana w 18 posterunków. Na dworcach kolejowych Równe i Sarny kontrolę podróży przeprowadzała Żandarmeria Polowa. We wsiach funkcjonowała ustanowiona bezprawnie przez naczelników rejonów Straż Bezpieczeństwa, którą starosta powiatu rówieńskiego rozwiązał. W pierwszych dniach grudnia 1919 r. stan bezpieczeństwa tego powiatu uległ znacznemu pogorszeniu. Bandy rabunkowe pomimo działania wojska nie zostały zlikwidowane. Natomiast udało się przechwycić i postawić przed Sądem Polowym najbardziej aktywnych bolszewickich agitatorów. W powiecie rówieńskim ukrywało się wielu agentów komunistycznych, a polska ludność wcale nie pomagała organom bezpieczeństwa w ich wykryciu<sup>34</sup>. Korzystne dla przestępców warunki terenowe i antypolskie postawy miejscowej ludności utrudniały pościgi za bandytami. W dodatku brakowało łączności telefonicznej. W północnej części powiatu łuckiego, należącego do obszaru frontowego, cały czas tworzyły się bandy bolszewickie. Po stronie rzeki Słucz i Horyń (w obszarze etapowym) w pościgu za bolszewikami wykorzystywano szwadron kawalerii, natomiast po stronie „frontowej”, za którą odpowiadały już wojska operacyjne nie przeszukano dokładnie kompleksów leśnych, w których pojawiły się trzy liczące przeciętnie po 50 ludzi bolszewickie bandy uzbrojone w broń ręczną, a nawet karabiny maszynowe. Bandyci zamordowali min. zarządcę dóbr hr. Platera. Na dzień 21 grudnia 1919 r. przestępcy zaplanowali atak na posterunek w Lubikowiczach. Władze wojskowe powiadomione o niebezpieczeństwie wysłały nawet w zagrożone miejsce pociąg pancerny „Groźny”, batalion piechoty oraz część 9. pułku kawalerii. Działania te miały miejsce już na obszarze frontowym, gdzie Żandarmeria Polowa Etapowa nie miała dostępu, zaś frontowa Żandarmeria Polowa mogąca prowadzić działania na obszarze operacyjnym nie podjęła odpowiednich starań, aby zlikwidować bandy<sup>35</sup>.

Dodatkowym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa były idee bolszewickie szerzące się między ubogą ludnością, bezrobotnymi i tzw. komornikami, których w powiecie rówieńskim nie brakowało, szczególnie w miejscowościach Horodyszczce, Równe, Sarny i Wielki Żytyń. Ideologia komunizmu jawiła im się jako możliwość bezkarnego prowadzenia działalności przestępczej. Wielu mieszkańców północnej części powiatu rówieńskiego popierało bandy bolszewickie (rabunkowe) i gdyby nie energiczna postawa posterunków wojskowych mogłoby dojść do poważniejszych zbrojnych wystąpień (w wykorzystanym na potrzeby niniejszego opracowania raporcie użyto nawet określenia powstanie). Dobrze zorganizowana szajka zaatakowała wieś Żytyn. Zgłoszono również morderstwo rabunkowe na mężczyźnie narodowości żydowskiej – mieszkańcu wsi Żerujce gm. Wysock. W okresie od 15 do 30 grudnia 1919 r. zamieszkałym w powiecie Równe cywilom odebrano 100 karabinów ręcznych i 50 sztuk broni myśliwskiej (dubeltówek). Aresztowano 59 osób, z czego 29 przekazano do dyspozycji sędziego śledczego w Równem. Przed Sądem Polowym postawiono 24 osoby<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> Tamże, Ekspozytura Żandar. Pol. w Równem. Raport sytuacyjny za czas od 1 do 15 grudnia 1919 r.

<sup>35</sup> Tamże, Ekspozytura Żandar. Pol. w Równem Raport sytuacyjny za czas od 15/XII 19 do 29/XII 19 r.

<sup>36</sup> Tamże.

Na początku 1920 r. na Wołyniu stan bezpieczeństwa uległ niewielkiej poprawie. Wyjątkiem były mocno zalesione obszary północnej części powiatu rówieńskiego, gdzie istniała możliwość ukrycia się band, których siłę oceniano łącznie nawet do 500 osób. Bandyci posiadali dobre uzbrojenie i wojskowy ekwipunek. W rejonie posterunku Wysock działały dwie bandy rabunkowe liczące po około 40 ludzi. Każda z nich według cytowanego raportu sytuacyjnego dysponowała karabinem maszynowym. Ciągłe niebezpieczeństwo groziło mieszkańcom gminy Dziatkowicze, do której dla ochrony przed przestępcami wysłano na stałe 1 podoficera i 10 szeregowych z 4. kompanii II lubelskiego batalionu etapowego. Ludność powiatu rówieńskiego stanowiła podatny grunt dla antypolskiej agitacji. Mieszkańcy powiatu sympatyzowali z ruchem wszechrosyjskim, ukraińskim nacjonalizmem i bolszewizmem<sup>37</sup>. W północnej części powiatu rówieńskiego i we wszystkich wsiach wokół Kowla nastrój ludności ukraińskiej wobec państwa polskiego był wrogi. Chłopi odnosili się do Wojska Polskiego z nienawiścią, oczekując nadejścia Armii Czerwonej. Powodem niechęci ludności wiejskiej Wołynia do Polaków były między innymi akty przemocy dokonywane przez polskich maruderów i dezertersów ciągnących na zachód, w stronę Brześcia Litewskiego i Lublina. W czasie ofensywy Armii Czerwonej mieszkańcy Wołynia na własne oczy widzieli paniczną ucieczkę rozlokowanych na wsiach posterunków polskiej żandarmerii i przedstawicieli administracji terenowej. Widząc spowodowany bolszewicką ofensywą rozpad struktury lokalnej administracji chłopi byli przekonani, że na Wołyń właśnie wkracza Armia Czerwona<sup>38</sup>. Szczególnie, że komunistyczni agitatorzy już od końca 1918 r. rozsiewali wśród ludności informacje, że bolszewicy konfiskują wszystkie grunta, żywy inwentarz i ruchomości, zaś przejęte mienie rozdają biednym<sup>39</sup>. Wrogi stosunek wobec Polski przejawiała również ludność żydowska. Żołnierze zmuszali ją do wykonywania szeregu prac bez wydanych ze strony dowództwa rozkazów. Pracujący przymusowo na rzecz wojska Żydzi nie otrzymywali za to wyżywienia, nie wspominając już o zapłacie<sup>40</sup>.

Niechętną wobec Polski postawę prezentowali również zamieszkałali na Wołyniu Rosjanie. W licznych przypadkach przystępowali do bolszewików. Część Rosjan ewakuowała się we wrześniu 1920 r. razem z Armią Czerwoną. Ci, którzy pozostali na miejscu, zachowywali się wobec państwa polskiego poprawnie, choć w rzeczywistości liczyli na upadek reżimu bolszewickiego i odbudowę imperium Wielkiej Rosji, w której granicach jako dawna carska gubernia znalazłby się również Wołyń<sup>41</sup>. Cywile narzekali na urzędników rosyjskich, pozostających na posadach w polskich urzędach państwowych, że postępują tak brutalnie, jakby żyli jeszcze w carskich czasach<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> Tamże, Raport sytuacyjny od dnia 10 stycznia do 20 stycznia 1920 r. Bandy rabunkowe były uzbrojone w broń wojskową pozostałą po walkach I wojny światowej i wojny z bolszewicką Rosją w latach 1919-1921.

<sup>38</sup> CAW, Dowództwo Okręgu Etapu Kowel (sic!) DOE Kowel 2 część 2, sygn. I. 330. 1.2. cz. 2. Akta różne 1919/1920 r. DOE 2 i 3 Armii L. 3126/III pf. Poczta etapowa 205. 30/VII.20 r. Kowel.

<sup>39</sup> J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa-Pułtusk 2000, s. 116.

<sup>40</sup> CAW, Dowództwo Okręgu Etapu Kowel (sic!) DOE Kowel 2 część 2, sygn. I. 330. 1.2. cz. 2. Akta różne 1919/1920 r. DOE 2 i 3 Armii L. 3126/III pf. Poczta etapowa 205. 30/VII.20 r. Kowel.

<sup>41</sup> N. Zielińska, *dz. cyt.*, s. 278.

<sup>42</sup> CAW, DPE Równie, sygn. 1 I 332. 78. 1, D.P.E. Równie L. 455/07. Gł. Poczta pol. II, dnia 20/IV. 1920. Raport sytuacyjny.

Wiosną 1920 r. bezpieczeństwo na obszarze Wołyńia uległo poprawie. W rejonie Sarn służbę bezpieczeństwa sprawowały wojska etapowe w sile 256 żołnierzy z 3. i 4. kompanii II lubelskiego batalionu etapowego. 29 żołnierzy zostało rozlokowanych w Antonówce i Sarnach oraz na posterunkach pilnujących mostów kolejowych. Węzeł etapowy Sarny podlegał stacji etapowej Antonówka. Ekspozytura Żandarmerii Polowej Etapowej liczyła 175 żandarmów, a policja komunalna w Sarnach i Równem dysponowała łącznie pododdziałem w sile 120 ludzi. Nie notowano tam poważniejszych przestępstw, oprócz kilku napadów bandyckich. We wsi Zweryhowska działała 10 osobowa uzbrojona banda, z której trzech członków nosiło mundury polskiej żandarmerii. Grupa ta dokonała napadu na miejscowych chłopów, kradnąc konie i garderobę. Poszkodowani zdołali jednak sami odebrać napastnikom zwierzęta, ale z resztą łupu bandyci uciekli<sup>43</sup>.

Przemoc stosowaną przez regularne oddziały Wojska Polskiego można wyjaśnić kompleksem wyższości i uprzedzeniami wobec miejscowej ludności. Oprócz tego pewną rolę odgrywały też uwarunkowania sytuacyjne, braki w zaopatrzeniu, czy niedobór dobrze wyszkolonej i cieszącej się mierną kadry oficerskiej. Poza tym wśród pojedynczych żołnierzy pojawiały się prymitywne instynkty agresji powodowane długotrwałym stresem i trudnymi warunkami egzystencji<sup>44</sup>.

Z powodu złego stanu bezpieczeństwa wewnętrznego na obszarze powiatów kowelskiego, włodzimierskiego, łuckiego, rówieńskiego, dubieńskiego, sarnieńskiego i krzemienieckiego na sześciomiesięczny okres wprowadzono Sądy Doraźne. Orzekały one w sprawach o przestępstwa związane z rozbojem, wymuszeniem i kradzieżą w bandzie<sup>45</sup>. Przed Sądem Doraźnym stawiano min. winnych kradzieży i zniszczenia kolejek wąskotorowych oraz linii telefonicznych i telegraficznych<sup>46</sup>.

W okresie walk o granice Polski Odrodzonej poziom życia ludności Wołyńia, podobnie jak i reszty ziem wschodnich, był zatrważająco niski. Zakończona niewiele wcześniej I wojna światowa, wojna polsko-ukraińska oraz tocząca się przeciwko bolszewickiej Rosji spowodowały katastrofę gospodarczą. W początkach grudnia 1919 r. na Wołyńiu podstawowe towary można było nabywać za bardzo wysoką cenę głównie u Żydów. Za powszechne braki w zaopatrzeniu obwiniano Intendenturę 4. i 13. Dywizji Piechoty oraz Dowództwo Frontu Wołyńskiego. Nie udało się zorganizować centralnej instytucji zajmującej się aprowizacją, więc zaopatrywano się u prywatnych dostawców<sup>47</sup>. Trudności ekonomiczne dodatkowo potęgował szybki wzrost cen artykułów

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> J. Böhrler, *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków 2018, s. 253

<sup>45</sup> CAW, DPE Równe, sygn. 3. I. 332. 78. 3, Zarządzenie Nr. 7 Komisarza Naczelnego Ziem Wołyńia i Frontu Podolskiego w przedmiocie wprowadzenia Sądów Doraźnych. Sądom tym podlegały przestępstwa uwzględnione w Kodeksie Karnym z roku 1903. Art. 123, 222, 279, cz. I ust. 2 i 3. Przestępstwa działania w bandzie w celu rozboju i kradzieży i wymuszeń art. 455 ust. 2, 3, 6, 8, 9, 556, 558, 563 cz. II, 584 i 589 Kodeksu Karnego z roku 1903. Wyroki Sądów Doraźnych nabrały mocy prawnej z chwilą ich ogłoszenia, a wyroki śmierci nie wymagały zatwierdzenia.

<sup>46</sup> Rozporządzenia Komisarza Naczelnego Ziem Wołyńia i Frontu Podolskiego w przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności winnych uszkodzenia kolejek wąskotorowych (sic!) oraz połączeń telegraficznych i telefonicznych do odpowiedzialności przed Sądami Doraźnymi (sic!). Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wołyńia i Frontu Podolskiego. Nr 11. Rok I, Warszawa, dnia maja 1920 r. [pisownia oryginalna].

<sup>47</sup> CAW, DPE Równo 1, sygn. I 332. 78.1, Ekspozytura Żandar. Pol. w Równie. Raport sytuacyjny

pierwszej potrzeby. W związku z oczekiwaniem na nadejście Armii Czerwonej podniesiono ceny wszystkich produktów. Kurs marki polskiej spadł, bo miejscowa ludność płaciła rublami kupując wszystko o połowę taniej<sup>48</sup>. Na rynku pracy pojawiło się wielu bezrobotnych zarówno urzędników jak i robotników, co potęgowało panujące ubóstwo. Natomiast cywilni dostawcy na zawartych kontraktach dla wojska zarabiali krocie i ostentacyjnie „szastali” pieniędzmi. Wielu mieszkańców Wołynia zajmowało się spekulacją, czyli jak określano, „żyło z paska”. Towary pierwszej potrzeby sprzedawano w drugim obiegu ekonomicznym i można było je nabyć tylko od spekulantów. Ludności cywilnej, jak zresztą i żołnierzom dokuczał dotkliwy brak ciepłej odzieży, bielizny oraz obuwia<sup>49</sup>.

W Równem spekulanci zatrzymywali na rogatkach mieszkańców wsi jadących do miasta z produktami żywnościowymi na handel i odkupywali je w celu późniejszej odsprzedaży mieszkańcom miasta po wielokrotnie zawyżonych cenach. W efekcie Magistrat Równego prosił Dowództwo Powiatu Etapowego o wysłanie na rogatki po obu stronach miasta posterunków wojskowych dla zatrzymania spekulantów i swobodnego przepuszczania chłopów jadących na targ<sup>50</sup>.

Do Dowództwa Powiatu Etapowego w Równem wpływały częste skargi i zażalenia na samowolne rekwizycje produktów rolnych i żywego inwentarza dokonywane przez stacjonujące tam polskie oddziały wojskowe. Niektóre z oddziałów płaciły producentom artykułów rolnych za prowiant tak niskie ceny, że ci nie byli w stanie nawet w części pokryć kosztów produkcji. Za sztukę bydła w trakcie rekwizycji płacono od 1000 do 1800 marek, podczas gdy cena rynkowa wynosiła od 6000 do 8000 marek. Cena kontyngentowa owcy wynosiła zaledwie 300 marek za sztukę, zaś rynkowa to 550 marek. Żyto i pszenica kosztowały po 700 marek za 6 pudów<sup>51</sup>. Artykuły żywnościowe i pasze nie podlegały rekwizycjom i mogły być zakupywane w miarę potrzeby przez oficera prowiantowego, po cenach rynkowych zatwierdzonych przez starostwo<sup>52</sup>.

Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych w Równem informował w stanowczy sposób dowództwo wojskowe, że dokonywane rekwizycje znacznie obniżają poparcie ludności cywilnej dla Wojska Polskiego. Starosta rówieński dysponował kwitami rekwizycyjnymi za pobrany furaz dla koni, których nikt nie chciał realizować. Ułani z 9 Brygady Jazdy zarekwirowali 50 pudów owsa, za który chłopom nie zapłacono. Dochodziło nawet do awantur między drużynami gospodarczymi różnych jednostek, które konkurowały między sobą o zaopatrzenie. Komisarz cywilny raportował do Warszawy na temat poboru podwód w okolicy Równego. Oficer 2 pułku ułanów na pytanie Komisarza czym płaci chłopom za podwody odpowiedział, że papierosem, czasem dobrym słowem, zwykle daniem w mordę<sup>53</sup>.

---

za czas od 1 do 15 grudnia 1919.

<sup>48</sup> CAW, Dowództwo Okręgu Etapu Kowel (sic!) DOE Kowel 2 część 2, sygn. I. 330. 1.2. cz. 2, Akta różne 1919/1920 r. DOE 2 i 3 Armii L. 3126/III pf. Poczta etapowa 205. 30/VII.20 r. Kowel.

<sup>49</sup> CAW, DPE Równo 1, sygn. I 332. 78.1, Raport sytuacyjny DPE.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Pud-rosyjska jednostka wagowa równa 16,38 kg.

<sup>52</sup> CAW, DPE Równie 2, sygn. I. 332. 78.2, Dowództwo Powiatu Etapowego w Równem L. 257/adj. Równie, dnia 13 października 1920 w miejscu postoju.

<sup>53</sup> L. Kania, *Wyroki bez apelacji. Sądy polowe w Wojsku Polskim w czasie wojny z Rosją Sowiecką 1919-1921*, Zielona Góra 2019, s. 351.

O sytuacji gospodarczej na Wołyniu pisał Władysław Broniewski: „Codzienne rekwizycje bardzo demoralizują żołnierzy. Bończa powiedział, że gdyby powiat włodzimierski miał wybrać przedstawiciela reprezentującego większość ludności musiałby wybrać złodzieja – prawie, że słusznie! Toż to u nas w koszarach co dzień prawie odbywa się kilka do kilkunastu egzekucji. Uniwersalny środek – 25 byków na gołą [...] nie powiem, żeby mnie to bawiło”<sup>54</sup>.

Szef Okręgu Wołyńskiego Maciej Jamontt otrzymał petycję, przeciwko komisarzowi rówieńskiemu Janowi Berezowskiemu. Jej autorzy pisali „Berezowski zajmował się w Kowlu od wejścia wojska polskiego paskarstwem tytoniu, powszechna opinia uznawała go za hulakę i karciarza, człowieka, który za rubla gotów był przejść po najbrudniejszej drodze życiowej. W Równem dorobił się na handlu »poprzez kupców«, a na posiadzie znalazł się dzięki protekcji ks. Sznarbachowskiego [...]”. Komisarz dubieński uznawany za niebezpiecznego aferzystę miał zrobić majątek, rezydując w punkcie przegonowym bydła w Słobodyszczach. Nie ma możliwości weryfikacji stawianych wspomnianym osobom zarzutów. Część z tych osób zniknęła z życia publicznego, część trafiła do więzień, część natomiast została po prostu niesłusznie pomówiona<sup>55</sup>. W skierowanym do rządu w Warszawie memoriale Andrzeja Zalewskiego instruktora Towarzystwa Ochrony Pogranicza w powiecie łuckim autor w końcu 1919 r. informował, że „w powiecie łuckim (...) komisariat powiatowy i cała niemal administracja miejscowa jest przez ludność uważana za klasową, ziemiańską, cieszy się powszechna nieufnością i nawet przez ludność polską traktowana jest jako okupacyjna”<sup>56</sup>.

Krokiem do pogorszenia stosunków polsko-ukraińskich było przyjęcie przez Sejm Ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej<sup>57</sup>. Dotyczyło to m.in. ziemi w powiatach na wschód od Bugu. Drugą ustalała warunki nadawania gruntów zdemobilizowanym żołnierzom. W wielu powiatach na własność państwa przechodziły więc ziemie z zaboru rosyjskiego należące do rodziny Romanowów, Banku Wiejskiego, majątki majorackie, a także ziemie, które utraciły swoich właścicieli w czasie I wojny światowej. Ziemia uzyskana dzięki ustawom wojskowym przeszła niemal w całości dla nowych kolonistów i osadników wojskowych<sup>58</sup>.

Na poziom bezpieczeństwa zaplecza frontu (obszaru etapowego) istotny wpływ miały funkcjonujące na nim linie kolejowe. Dowództwo Okręgu Etapowego i jego niższe instancje jak Dowództwo Powiatu Etapowego, czy Dowództwo Dworca Kolejowego odpowiadały za stan bezpieczeństwa na liniach kolejowych i innych obiektach związanych z komunikacją. Jednym z podstawowych obowiązków Dowódcy Dworca Kolejowego była kontrola umundurowanych pasażerów. Na stacji kolejowej w Kowlu panował względny porządek, ale linie kolejowe były pozbawione ochrony. Umożliwiało to niekontrolowany ruch podróźnych, w tym dezertersów z frontu, którym udawało się bez sprawdzenia tożsamości i celu podróży dotrzeć do miejsca zamieszkania<sup>59</sup>.

<sup>54</sup> W. Broniewski, *dz. cyt.*, s. 74.

<sup>55</sup> W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005, s. 25-26.

<sup>56</sup> B. Hud, *dz. cyt.*, s. 273.

<sup>57</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921 nr 4 poz. 17.

<sup>58</sup> Tamże, s. 289-290.

<sup>59</sup> CAW, Dowództwo Okręgu Etapu Kovel (sic!) DOE Kovel 2 część 2, sygn. I. 330. 1.2. cz. 2. Akta

Zdarzały się częste wypadki samowolnych przejazdów żołnierzy bez wiedzy ich przełożonych lub próby nielegalnych podróży osób nie mających niczego wspólnego z wojskiem, a posługujących się mundurem wojskowym i wojskowymi dokumentami. Umundurowanych podróżnych nie sprawdzano, a pomiędzy nimi występowali szpiegdy i bolszewicy agitatorzy. Dowódcom Dworców nakazano więc zamknąć podległe im obiekty dla osób umundurowanych i wpuszczać tylko osoby posiadające przepustki. Wyjście żołnierzy z dworca na miasto było dozwolone jedynie po zameldowaniu się w Komendzie Dworca<sup>60</sup>. Zdarzały się wypadki, gdy oficerowie dyżurni z opaskami na ramionach spacerowali po dworcach w towarzystwie kobiet zaniebując swoje obowiązki służbowe. Zwracano uwagę, że Dowództwo Dworca było organem pośrednim między wojskiem, a cywilnymi władzami kolejowymi, nie punktem informacyjnym dla cywilów<sup>61</sup>.

Na linii kolejowej Kowel-Lublin-Warszawa jeździli codziennie bolszewicy agitatorzy, którzy za pomocą rozmów i odezw szerzyli bolszewicką propagandę wśród pasażerów pociągów, a zwłaszcza wśród kolejarzy. Zatrudnieni w dyrekcji lubelskiej PKP kolejarze planowali strajk<sup>62</sup>. W Kowlu szerzyła się agitacja za strajkiem kolejowym. Dowództwo Okręgu Generalnego Lublin wydało w porozumieniu z władzami administracyjnymi nakaz zapobieżenia wiecom kolejarzy i aresztowania agitatorów strajkowych<sup>63</sup>.

Szczególnie niebezpieczne były miejscowości w których znajdowały się dworce kolejowe. Przejeżdżający przez Kowel 60 pp dopuścił się wielu ekscesów antyżydowskich. Agresorzy zostali zatrzymani i odprowadzeni do komendy miasta. Wkrótce został wysłany rozkaz ich zwolnienia, ale nadszedł zbyt późno. Żołnierze pułku obezwładnili wartę przy areszcie, rozrąbali drzwi i wypuścili więźniów. Strzelano nawet do komendanta placu kpt. Witkowskiego. Wezwana na miejsce pomoc wojskowa została sterroryzowana. Sytuacja groziła wybuchem pogromu antyżydowskiego<sup>64</sup>. W Kowlu w związku z ekscesami popełnionymi przez transportowaną pociągiem kompanię marszową 42 pp w Kowlu został zawieszony w czynnościach komendant miasta Kowla ppłk Buchholz<sup>65</sup>.

Poważnym problemem dla bezpieczeństwa obszarów tyłowych były epidemie chorób zakaźnych – zjawisko typowe dla czasów wojny. Choroby przenosiły przemieszczające się oddziały wojskowe i schwytyani jeńcy. W szybkim tempie rozszerzał

---

roźne 1919/1920 r. DOE 2 i 3 Armii L. 3126/III pf. Poczta etapowa 205. 30/VII.20 r. Kowel.

<sup>60</sup> CAW, DPE Równe 3 sygn. I. 332.78. 3. Oddział Kierow. Transport. Wojsk. Przy D.K.W.W. Kowel. Do Wszystkich Dowódców Dworców I. N.T.W. w obrębie O.K.T.W. Kowel.

<sup>61</sup> CAW, DOE Kowel, sygn. I. 330. 1.5. Dowództwo Okręgu Etapowego Kowel.

<sup>62</sup> 1919 stycznia 15.- Raport polityczno-informacyjny Sztabu Generalnego WP o sytuacji w Okręgach Warszawskim, Łódzkim, Kieleckim, w: *O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa-Pułtusk Warszawa 2000, s. 35.

<sup>63</sup> 1920 marca 13. – Komunikat Informacyjny nr 19 (86) z Okręgów Generalnych: Warszawy, Łodzi, Kielc, Lublina, Krakowa, Poznania oraz terenów plebiscytowych w cieszyńskim w: *Tamże*, s. 394.

<sup>64</sup> 1920 kwietnia 8.- Komunikat Informacyjny nr 21(88) z Okręgów Generalnych: Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania w: *Tamże*, s. 401.

<sup>65</sup> 1920 marca 6. – Komunikat Informacyjny nr 17 (84) Okręgów Generalnych: Warszawy, Łodzi, Kielc, Lublina, Lwowa, Krakowa, Poznania, Pomorza w: *Tamże*, s. 387.

się tyfus plamisty<sup>66</sup>. W Równem oraz w powiecie oprócz tyfusu rozprzestrzenił się również świerzb<sup>67</sup>. W celu skutecznego zwalczania epidemii przede wszystkim tyfusu plamistego Naczelniczy Okręgów powołał Komisje Powiatowe dla oględzin sanitarnych ludności. Żadna osoba znajdująca się czasowo lub na stałe na obszarze podlegającym Zarządowi Cywilnemu Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego nie mogła uchylić się od badania stanu zdrowia. Osoby, u których Komisja stwierdziła zawszenie powodowane niechlujstwem karano grzywną do 1000 marek polskich, aresztem do 10 dni lub obu karami łącznie. Za stan higieny dzieci do lat 16 odpowiadali ich rodzice lub opiekunowie<sup>68</sup>.

Na podstawie rozkazu Naczelnego Wodza z dnia 27 lutego 1920 roku i rozporządzenia Naczelnego Komisarza do spraw walki z epidemiami nadzwyczajny komisariat do spraw walki z epidemiami zarządził na stacjach kolejowych Szepetówka, Równe, Kowel, Dorohusk i Korosteń utworzenie stacji kontroli sanitarnej dla podróżnych jadących w głąb kraju. Wszyscy przyjezdni musieli obowiązkowo zgłaszać się do takiej stacji, poddać oględzinom i otrzymać świadectwo czystości. Osoby niechlujne i zawszone poddawano przymusowej dezynfekcji i kąpeli w Państwowych Zakładach Dezynfekcyjnych. Podróżni z terenów na których panowała epidemia cholery, dezynterii czy dżumy (jej występowanie podejrzewano na obszarze Rosji) lub u których stwierdzono jakąkolwiek chorobę zakaźną mieli być odsyłani w celach obserwacji do państwowych zakładów leczniczych. W kasach kolejowych bilety sprzedawano jedynie po okazaniu świadectw czystości i na odcinkach między stacjami kontrolnymi<sup>69</sup>.

Wojsko Polskie przekazało władzę nad Wołyniem administracji cywilnej na przełomie 1920 i 1921 r. Na Wołyń rozciągnięto kompetencje wszystkich polskich instytucji państwowych od administracji politycznej przez aparat skarbowy po służby sanitarne. W marcu 1921 r. utworzono województwo wołyńskie. Nastroje w polskim społeczeństwie uległy wówczas wyraźnej poprawie. Zwycięstwo w wojnie przeciwko bolszewickiej Rosji i traktat ryski sprawiły, że Polacy uznali, że ich państwo jest zdolne do obrony Wołynia przed bolszewikami, a zarazem nowy ład ma znamiona trwałości. Jednak Wołyń stanowił nadal teren dywersji i antypolskiej partyzantki<sup>70</sup>.

Opisane powyżej zjawiska sprawiły, że społeczeństwo Wołynia, złożone w dużej części z mniejszości narodowych nie popierało jako całość odbudowy polskiej państwowości. Mniejszości narodowe (które jak w przypadku Ukraińców były w rzeczywistości większością) posiadały swoje własne cele polityczne i społeczne. Ukraińcy wspierali ideę utworzenia własnego państwa, a część z nich razem z Żydami ulegała bolszewickiej agitacji przywleczonej na pogranicze wraz z Armią Czerwoną. Poważnym problemem był szerzący się na wschodzie ziem polskich, w tym na pograniczu bandytyzm. Przybierał on postać zorganizowanych grup przestępczych operujących jako duże uzbrojone działające na Wołyniu bandy lub lokalne formowane doraźnie grupy rabunkowe złożone

<sup>66</sup> CAW, DPE Równe, sygn. 1 I 332. 78.1, Raport sytuacyjny DPE.

<sup>67</sup> Tamże, Raport sytuacyjny z dnia 2 marca 1920 r. Równe, dnia 2 marca 1920 r.

<sup>68</sup> Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Nr 10. Rok I, Warszawa, dnia 28 maja 1920 r. Rozporządzenie Komisarza Naczelnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego, dotyczące oględzin sanitarnych ludności.

<sup>69</sup> CAW, DPE Równe, sygn.3. I. 332. 78. 3, Rozporządzenie nadzwyczajnego komisariatu do spraw walki z epidemiami na Wołyniu w sprawie przejazdu kolejami.

<sup>70</sup> W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005, s. 35.

z miejscowych chłopów. Działy one na terenach trudniej dostępnych, na których po dokonanych napadzie mogły się schronić przez polskim pościgiem. Często takie grupy były przysyłane z zewnątrz aby wprowadzać chaos na zapleczu frontu wojny przeciw bolszewickiej Rosji. Znajdujące się jeszcze w stadium organizacji cywilne służby bezpieczeństwa nie radziły sobie w pełni ze stawianymi przed nimi zadaniami. Do ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego wykorzystywano oddziały etapowe Wojska Polskiego i żandarmerię, których obowiązkiem była również ochrona porządku na zapleczu frontu. Wielkim problemem zarówno ze strony dyscypliny jak i nastawienia mieszkańców do młodego państwa polskiego było zachowanie się żołnierzy ze stacjonujących na Wołyniu oddziałów Wojska Polskiego. Dokonywały one bezprawnych rekwizycji żywności i przedmiotów codziennego użytku. Wszelkie incydenty z polskimi żołnierzami stawały pod znakiem zapytania pracę państwowotwórczą wśród miejscowej ludności, nastawiając ją wrogo wobec Polski.

Czarę goryczy dopełniały katastrofalne warunki ekonomiczne. Trudne warunki materialne głód były wynikiem działania jeszcze wojsk niemieckich w okresie I wojny światowej. Armia niemiecka zaopatrywała się między innymi z terenów Wołynia, a zasoby których nie potrzebowała przesyłano dalej do Rzeszy. Był to zwyczajny sposób funkcjonowania niemieckiego obszaru etapowego opartego na zinstytucjonalizowanym rabunku. Zwiększające się bezrobocie i związane z tym patologie takie jak spekulacja czy używanie na jednym obszarze jednocześnie dwóch walut: rubla i wypieranej przez niego polskiej marki dodatkowo niszczyły gospodarkę. Dla ludności był to znak, że państwo polskie przynajmniej w sferze gospodarczej stało na kruchych fundamentach. Trudną sytuację ekonomiczną ludności Wołynia pogarszała szara strefa w gospodarce. Kwitło tzw. paskarstwo, czyli spekulacja towarami pierwszej potrzeby, które osiągały ogromne ceny. Gospodarkę dodatkowo osłabiała epidemie chorób zwierząt gospodarskich, przede wszystkim niemal nieznaną od dziesięcioleci księgოსusz dziesiątkujący pogłowie bydła.

Postępowanie cywilnej administracji, wojska, a później rządu starającego się spolonizować Kresy i pogranicze poprzez m.in. osadnictwo wojskowe, doprowadziły do zaognienia konfliktów narodowościowych, u podstaw których stała gospodarka. Tliły się one przez cały okres II Rzeczypospolitej, aby w sposób gwałtowny i niezwykle krwawy wybuchnąć na początku lat 40-tych przyjmując formę ludobójstwa – *genocidium atrox*.

## REFERENCES

### Sources:

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie:

- Zespół Baony Etapowe. IV Lubelski Baon Etapowy, sygn. 48/7.

Wojskowe Biuro Badań Historycznych Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie:

- DOE Kowel, sygn. I. 330. 1. 5.
- DOE Kowel, sygn. I. 330. 1. 3.
- Dowództwo Okręgu Etapu Kowel DOE KOvel 2 część 2, sygn. I. 330. 1.2.
- DPE Równe 1 sygn. I 332. 78.1.
- DPE Równe 3 sygn. I. 332.78. 3.
- DPE Równe, sygn.3. I. 332. 78. 3,

Archiwum Akt Nowych



- Zakład Terenów Przyfrontowych i Etapowych 1920-1921, sygn. 20/I. Inwentarz zespołu akt 20/I Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych z lat 1919-1921.

**Printed sources:**

Dziennik Ustaw 1921 nr 4 poz. 17.

Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Nr 11. Rok I, Warszawa, dnia 28 maja 1920 r.

Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Nr 10. Rok I, Warszawa, dnia 28 maja 1920 r.

Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Nr 14. Rok I, Warszawa, dnia 19 czerwca 1920 r.

**Studies:**

Böhler J., *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków 2018.

Broniewski W., *Pamiętnik. Wydanie krytyczne*, Warszawa 2013.

Gierowska-Kałuża J., *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919-9 września 1920 r.)*, Warszawa 2003.

Grünberg K., Sprengel B., *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X-XX wieku*, Warszawa 2005.

Hud B., *Ukraińcy i Polacy na Naddnieprzu i w Galicji Wschodniej w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Wydanie drugie poszerzone, Warszawa 2018.

Kania L., *Wyroki bez apelacji. Sądy polowe w Wojsku Polskim w czasie wojny z Rosją Sowiecką 1919-1921*, Zielona Góra 2019.

Mędrzecki W., *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005.

Odziemkowski J., *Polskie formacje etapowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1919-1920*, Warszawa 2019.

*O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa-Pułtusk Warszawa 2000.

*Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo wołyńskie*, Warszawa 1928.

Szczyptański J., *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa-Pułtusk 2000.

Włodarkiewicz W., *Przed zagładą. Społeczność Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935-1939)*, Warszawa 2013.

Zielińska N., *Postawy mieszkańców Wołynia w czasie wojny polsko-bolszewickiej (na podstawie raportów Towarzystwa Straży Kresowej) w: Społeczność polskie w dobie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej*, R. Kołodziejczyk, Kielce. 2001.

Żukowski M., *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011.

